

Sygn. akt I A Ca 405/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Janusz Leszek Dubij
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SA Jadwiga Chojnowska
Protokolant	:	Diana Dajnowicz

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. F.**

przeciwko **S. D.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 12 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 1699/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **uznaje za bezskuteczne w stosunku do powoda J. F. umowy sprzedaży zawarte przez Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w B. z pozwanym S. D.:**

- z dnia 28 maja 2012 roku, na podstawie której pozwany S. D. nabył własność samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), numer (...),**
- z dnia 2 sierpnia 2012 roku, na podstawie której pozwany S. D. nabył własność samochodu marki C. (...), o numerze rejestracyjnym (...), numer VIN (...),**

przy czym niniejszy wyrok ma służyć ochronie przysługującej powodowi w stosunku do Przedsiębiorstwa (...) z siedzibą w B. wierzytelności w wysokości 332 792,51 złotych z należnymi odsetkami, wynikającej z porozumienia w sprawie spłaty zobowiązań finansowych, zawartego w

dnia 29 marca 2012 roku pomiędzy J. F. a Przedsiębiorstwem (...) z siedzibą w B. i współnikami L. D. (2) i L. D. (3);

b) **oddala powództwo w pozostałej części;**

c) **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**

II. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**

III. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6700 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

UZASADNIENIE

J. F., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W., w pozwie skierowanym przeciwko S. D., wnosił o uznanie za bezskuteczne w stosunku do niego umów sprzedaży: samochodu marki C. (...) o nr rej. (...) o oraz samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...), zawartych - pomiędzy Przedsiębiorstwem (...) w B. a pozwanym, w zakresie przysługującej mu wobec pozwanego wierzytelności stwierdzonej aktem notarialnym Rep. A nr (...) z dnia 2 kwietnia 2012 r., któremu Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim postanowieniem z dnia 27 czerwca 2012 r. nadał klauzulę wykonalności, z tym że pozwany S. D. może zadośćuczynić roszczeniu powoda przez zapłatę kwoty 80.000 złotych. Wskazał, że pozostawał z Przedsiębiorstwem (...) w B. w stałych stosunkach gospodarczych, w ramach których spółka nabywała u niego paliwa płynne. W związku z tym, iż nie wywiązywała się z zobowiązań co do zapłaty ceny za zakupione paliwo, w dniu 29 marca 2012 r. zawarł ze spółką oraz z L. D. (2) i L. D. (3) porozumienie w sprawie spłaty zobowiązań finansowych. W dniu 2 kwietnia 2012 r. dłużnicy w akcie notarialnym oświadczyli, że w zakresie powyższego porozumienia poddają się rygorowi egzekucji z całego majątku, a następnie Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim nadał wspomnianemu aktowi notarialnemu klauzulę wykonalności, a powód zwrócił się do komornika o wszczęcie egzekucji. Komornik dokonał zajęcia szeregu wierzytelności, a następnie ustalił, iż dłużna spółka nie prowadzi już faktycznie działalności gospodarczej, nie zatrudnia pracowników, nie posiada paliwa w zbiornikach i wyprzedaje resztki asortymentu. Dodatkowo ustalił, że wymienione w pozwie samochody zostały zbyte pozwanemu, synowi L. i L. małżonków D., czego skutkiem jest uniemożliwienie skierowania egzekucji do owych ruchomości, a w konsekwencji - zaspokojenia interesu wierzyciela.

S. D. wnosił o oddalenie powództwa. Podnosił, że nie doszło do pokrzywdzenia wierzyciela, gdyż skutek spornych czynności prawnych nic z majątku dłużników nie ubyło, gdyż za zbyte pojazdy otrzymali ekwiwalent w postaci ceny (za V. (...) - 25.953 złotych, zaś za C. (...) - 12.423 złotych). Dodał też, że nie doszło do wzbogacenia pozwanego, gdyż za nabyte pojazdy uiszcili cenę w gotówce, a z kolei powód mógł skierować egzekucję do otrzymanej przez dłużników ceny, zaś fakt, że tego nie uczynił, nie może obciążać pozwanego. Zdaniem pozwanego, powód nie udowodnił też, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, jak również, że mógł on się dowiedzieć o takim ewentualnym działaniu. Zaznaczył też, że już w chwili zawierania kwestionowanych umów, a tym bardziej w dniu wytoczenia powództwa, dłużnik był niewypłacalny w takim stopniu, że zbyte pojazdów objętych żądaniem pozwu nie miało żadnego wpływu na ową niewypłacalność.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

J. F., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W., pozostawał w stałych stosunkach gospodarczych z Przedsiębiorstwem (...) w B., której sprzedawał paliwa płynne. Z uwagi na niewywiązywanie się spółki z powstałych na przełomie 2011 i 2012 r. zobowiązań finansowych, w dniu 29 marca 2012 r. powód zawarł ze spółką oraz jej współnikami L. D. (2) i L. D. (3) „Porozumienie w sprawie spłaty zobowiązań finansowych”. Spółka oświadczyła, iż posiadała w stosunku do powoda jako wierzyciela wymagalne zobowiązania finansowe z tytułu zakupu paliw i

na dzień złożenia tego oświadczenia na zadłużenie to składały się należności ze szczegółowo wymienionych faktur VAT zamykające się w łącznej kwocie 332.792,51 złotych, a także należne wierzycielowi odsetki ustawowe liczone od dat wymagalności również ze szczegółowo wymienionych faktur VAT. Jednocześnie L. D. (2) i L. D. (3) jako wspólnicy spółki oświadczyli, że są solidarnie ze spółką odpowiedzialni z tytułu tych należności, przy czym wyłączyli subsydiarną odpowiedzialność za te długi. Oświadczyli, że w/w wierzytelności uznają za bezsporne, w pełni wymagalne i zobowiązali się solidarnie do ich spłaty w tygodniowych ratach płatnych po 36.977 złotych poczynając od 14 tygodnia 2012 r. do dnia 9 czerwca 2012 r. Zobowiązali się też do zapłaty solidarnie odsetek ustawowych za nieterminowe płatności szczegółowo wymienionych wyżej faktur VAT - do dnia 16 czerwca 2012 r.

Realizując powyższe porozumienie L. i L. D. (3), działając w imieniu zarówno własnym, jak i na rzecz spółki, w akcie notarialnym z dnia 2 kwietnia 2012 r. (...) oświadczyli, że w przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z Porozumienia, poddają się z całego swego majątku oraz poddają reprezentowaną spółkę rygorowi egzekucji wprost z tego aktu do kwoty 400.000 złotych na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c.

Dłużnicy nie wywiązali się z warunków spłaty zobowiązań finansowych w związku z czym powód wezwał spółkę, jak i każdego z małżonków D. do zapłaty kwoty 332.792,51 złotych wraz z należnymi odsetkami ustawowymi liczonymi od dat wymagalności do dnia zapłaty, wyszczególnionych w treści przedmiotowego porozumienia i aktu notarialnego - w nieprzekraczalnym terminie do dnia 24 kwietnia 2012 r. W związku z bezskutecznym upływem tego terminu wystąpił z wnioskiem o nadanie opisanemu wyżej aktowi notarialnemu klauzuli wykonalności do łącznej kwoty egzekucji 400.000 złotych i został on uwzględniony postanowieniem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 27 czerwca 2012 r. (sygn. akt II Co 903/12).

Następnie w dniu 29 sierpnia 2012 r. powód złożył u Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ciechanowie wniosek o wszczęcie egzekucji. domagając się skierowania jej m.in. do samochodów objętych żądaniem pozwu: C. (...) o nr rej. (...) oraz V. (...) o nr rej. (...). Komornik ten, po dokonaniu zajęcia szeregu wierzytelności przysługujących Spółce, pismem z dnia 14 września 2012 r. poinformował powoda, że spółka nie prowadzi już działalności gospodarczej - nie zatrudnia pracowników, nie posiada paliwa w zbiornikach, wyprzedaje pozostały asortyment, zaś pojazdy mechaniczne: C. (...) oraz V. (...) zostały sprzedane synowi L. i L. małżonków D. - S. D.. Jednocześnie poinformował, iż spółka jest właścicielką nieruchomości położonej przy ul. (...) 83 w B., dla której Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim prowadzi Księgę wieczystą nr KW (...), zaś wspólnicy tej spółki są współwłaścicielami położonej pod w/w adresem innej nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim prowadzi Księgę wieczystą nr KW (...). Na obu uwidocznione jednak były liczne hipoteki, zarówno umowne, jak i przymusowe.

W dniu 28 maja 2012 r. Przedsiębiorstwo (...) zbyła pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) na rzecz S. D. za kwotę 25.953 złotych, zaś w dniu 2 sierpnia 2012 r. zbyła samochód marki C. (...) o nr rej. (...) za kwotę 12.423 złotych. W obu przypadkach sprzedawca wystawił faktury VAT - odpowiednio nr (...) i (...), zgodnie z którymi zapłata nastąpiła gotówką.

Z kolei w dniu 12 września 2012 r. pozwany sprzedał samochód marki C. (...) J. K. za kwotę 12.400 złotych, przy czym w umowie sprzedaży zaznaczono, iż pojazd ma uszkodzoną jednostkę pędną.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż powód nie wykazał istnienia wymienionych w art. 527 k.c. przesłanek do uznania spornych czynności za bezskuteczne.

Sąd wskazał, że choć bezspornym było, iż zarówno sama spółka, jak i jej wspólnicy są dłużnikami powoda, jak i to, że dłużna spółka dokonała czynności prawnej z osobą trzecią, tj. z pozwanym S. D., który jest synem wspólników spółki, to oczywistym jest także, iż wskutek opisanej czynności pozwany nie uzyskał korzyści majątkowej bezpłatnie. Uiszczył on bowiem na rzecz spółki, cenę potwierdzoną fakturami VAT, a środki finansowe pochodzące z tej transakcji znalazły się w dyspozycji spółki. Dodał, że uiszczona przez pozwanego cena odpowiadała wartości zakupionych samochodów na wolnym rynku, czego dowodem jest zaświadczenie z Urzędu Skarbowego w B.. Zauważył, że cena samochodu C. (...) była wprawdzie niższa od ceny rynkowej, ale wynikało to z tego, że samochód ten miał uszkodzony silnik, co było

okolicznością bezsporną, a ponadto znalazło odzwierciedlenie w umowie sprzedaży tego samochodu zawartej przez pozwanego z J. K..

Mając to na uwadze uznał, że sporne czynności prawne nie zostały dokonane z pokrzywdzeniem powoda, gdyż wprawdzie jego dłużnik wyzbył się wartościowych składników swojego majątku, ale w zamian uzyskał środki finansowe w wysokości adekwatnej do wartości sprzedanych rzeczy. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że pogłębił w ten sposób swoją niewypłacalność.

O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm).

Apelację od tego wyroku wywiódł powód, zarzucając Sądowi I instancji naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez poczynienie ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym i przyjęcie, że samochód C. (...) w dniu dokonania czynności między dłużną spółką a pozwanym był uszkodzony oraz, że samochód ten został sprzedany po cenie rynkowej, choć zaświadczenia wydanego przez Urząd Skarbowy w B. wynika, że jego wartość rynkowa wahała się w granicach 32.100 złotych - 36.900 złotych, zaś pozwany nabył go za 12.423 złotych;

2) art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że okoliczność uszkodzenia samochodu C. (...) w dniu dokonania czynności prawnej między dłużnikiem a pozwanym, pozostawała niesporna, pomimo, że cena sprzedaży tego auta była kwestionowana już w pozwie, a pozwany nie wykazał, iż w dacie zakupu było ono uszkodzone;

3) art. 278 § 1 k.p.c. przez ustalenie ceny rynkowej zbywanych pojazdów z pominięciem dowodu z opinii biegłego, podczas gdy ustalenie ich wartości wymagało wiedzy specjalnej;

4) art. 207 § 6 k.p.c. przez uwzględnienie spóźnionych twierdzeń pozwanego, co do sposobu wyceny samochodu C. (...), w sytuacji, gdy okoliczności te powinny być podniesione już na etapie odpowiedzi na pozew;

5) art. 527 § 1 k.c. przez błędne przyjęcie, że osoba trzecia nie uzyskuje korzyści majątkowej w sytuacji, gdy uiszczył ekwiwalent za nabytą rzecz;

6) art. 527 § 2 k.c. przez błędne przyjęcie, że nie dochodzi do pokrzywdzenia wierzyciela w sytuacji, gdy zbycie majątku następuje w zamian za uzyskanie jego ekwiwalentu;

7) art. 527 § 2 k.c. przez uznanie, że nie doszło do pokrzywdzenia wierzyciela w sytuacji, gdy dłużnik wyzbył się ze swojego majątku pojazdów w zamian za świadczenie w gotówce, której możliwość zajęcia z uwagi na fakt jej rzekomego przekazania bezpośrednio do rąk wspólników spółki, pozostawała iluzoryczna, a co za tym idzie znaczenie utrudniła dochodzenie należności;

8) art. 527 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie, pomimo że spełnione zostały wszystkie przesłanki od jakich ustawodawca uzależnia uznanie czynności prawnej za bezskuteczną wobec wierzyciela.

Skarżący wnosił o zmianę wyroku poprzez uwzględnienia powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie - odnosząc się do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego - stwierdzić należy, że nie można odmówić słuszności skarżącemu, że Sąd błędnie ustalił, że cena za jaką pozwany nabył samochód marki C. odpowiadała jego ówczesnej wartości rynkowej. Ustalenia w tym zakresie stoją w sprzeczności z wynikami postępowania dowodowego. Z informacji Urzędu Skarbowego wynika bowiem, że cena ta (12.423 złotych) była znacznie niższa od przeciętnych cen netto samochodów tej marki z tego samego rocznika, które kształtowały się - w

zależności od pojemności silnika - w granicach od 32.100 złotych do 39.550 złotych (k. 296). Ponadto z zeznań świadka J. B. (k. 136) wynika, że została ustalona możliwie najniższa cena „według stawek amortyzacyjnych”, i doliczeniu podatku VAT. Z zeznań tego świadka wynika ponadto, że żadne szczególne cechy tego samochodu nie były brane pod uwagę przy ustalaniu ceny sprzedaży. Tak ustalona cena nie musi, rzecz jasna, odpowiadać cenie rynkowej. Nie było też bezspornym - wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji - że samochód ten był uszkodzony, co miało wpływ na cenę. Przeciwnie, powód twierdził, że cena ta nie odpowiada wartości rynkowej, a i pozwany w odpowiedzi na pozew twierdził, że cena została ustalona w oparciu o wartość księgową i nie podnosił jakoby na jej wysokość wpływ miał fakt uszkodzenia silnika w tym pojeździe.

Pozostałe okoliczności faktyczne, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku, zostały ustalone przez Sąd pierwszej instancji prawidłowo. Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne, nie znajdując potrzeby ich ponownego przytaczania, z tym jedynie zastrzeżeniem, że Sąd pierwszej instancji nie poczynił pełnych ustaleń niezbędnych dla rozstrzygnięcia, chociaż zebrany w sprawie materiał dawał podstawy do prawidłowego skonstruowania podstawy faktycznej. W tym zakresie ustaleń zatem dokonał Sąd Apelacyjny w oparciu o dowody przeprowadzone w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu odwoławczym, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Wadliwość zaskarżonego orzeczenia wynika jednak przede wszystkim z naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego, a mianowicie z błędnej wykładni art. 527 k.c.

Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, przesłankami skargi pauliańskiej zgodnie z art. 527 k.c. są: 1) dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, na skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową oraz doszło do pokrzywdzenia wierzycieli, 2) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, 3) wiedza lub możliwość (przy zachowaniu należytej staranności) dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią.

Nie można już natomiast zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że fakt uzyskania przez dłużnika ekwiwalentu w postaci ceny pozwala na konstatację, że pozwany na skutek zaskarżonej czynności prawnej nie uzyskał korzyści majątkowej w rozumieniu art. 527 k.c. Dla oceny czy wspomniana przesłanka została spełniona znaczenie ma bowiem to, czy w wyniku zaskarżonej czynności osoba trzecia uzyskała od dłużnika określony walor majątkowy lub czy odpadł po jej stronie obowiązek zwrotu takiego waloru. Bez znaczenia dla oceny tej przesłanki jest natomiast okoliczność, do której przywiązał niesłusznie wagę Sąd pierwszej instancji, a mianowicie ekwiwalentność zaskarżonych umów sprzedaży (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 października 2011 r., IV CSK 39/11, LEX nr 1102265).

Okoliczność ta może natomiast mieć znaczenie dla oceny innej przesłanki skargi pauliańskiej, a mianowicie pokrzywdzenia wierzyciela wskutek zaskarżonej czynności. Nietrafny jest jednak pogląd Sądu pierwszej instancji, że uzyskanie przez dłużnika ceny sprzedaży w każdym wypadku wyłącza istnienie tej przesłanki. Może tak się stać istotnie, ale nie musi. Przyjmuje się w orzecznictwie, że czynność prawna dłużnika gdy otrzymał on świadczenie ekwiwalentne nie powoduje pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli uzyskany ekwiwalent znajduje się w majątku dłużnika lub został w wykorzystany do zaspokojenia wierzycieli (zob. wyroki SN: z dnia 5 marca 2008 r., V CSK 471/0, LEX nr 393877; z dnia 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98, LEX nr 147235; z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CSK 273/09, LEX nr 602265).

Z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika by pieniądze uzyskane za sprzedane samochody nadal pozostawały w majątku dłużnika. Takich twierdzeń pozwany zresztą nie zgłaszał.

Nie ulega wątpliwości, że na rachunkach bankowych, zajętych przez komornika w sprawie egzekucyjnej, która toczyła się z wniosku powoda (Km 2848/12), brak jest środków, z których mogłaby być skutecznie wyegzekwowana wierzytelność powoda. Okolicznością bezsporną jest ponadto, że cena uiszczona została - tak w jednym, jak i drugim przypadku - gotówką. Z zeznań przesłuchanej w charakterze świadka L. D. (3) wynika wprawdzie, że uzyskane ze sprzedaży pojazdów pieniądze zostały przeznaczone na wynagrodzenia pracowników, ale zeznania te - w ocenie Sądu Apelacyjnego - są niewiarygodne. Świadek, będąc także dłużnikiem powoda, a ponadto będąc osobą najbliższą w stosunku do pozwanego, jest niewątpliwie zainteresowana korzystnym dla pozwanego wynikiem postępowania. Wątpliwość budzi zatem jej obiektywizm, zwłaszcza w sytuacji gdy z jej zeznań nie wynika jaka

konkretnie wierzytelność pracowników z tego tytułu została zaspokojona i kiedy. Nie wynika to też z zeznań świadka J. B. - księgowej, którą łączyła ze spółką umowa zlecenia. Aczkolwiek więc i ona potwierdziła, że pieniądze zostały przeznaczone na wynagrodzenia pracownicze, to nie sposób uznać jej zeznań w tej mierze za przekonujące. Zauważyć też należy, że z zeznań innego świadka J. J. (również pracownika spółki) wynika, że pieniądze nie wpłynęły do kasy, ale przejęła je L. D. (3).

Podsumowując, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył - w ocenie Sądu Apelacyjnego - dostatecznych podstaw do stwierdzenia, że środki uzyskane ze sprzedaży samochodów zostały wykorzystane do zaspokojenia innych wierzycieli.

Podkreślenia też wymaga, że gdy chodzi o sprzedaż samochodu C. (...) to nie sposób - w ustalonych okolicznościach - mówić o tym, że dłużnik uzyskał ekwiwalentne świadczenie, skoro cena za jaką zbył ten pojazd wynosiła ok. 1/3 jego wartości rynkowej.

W art. 527 § 2 k.c. ustawodawca określił, że czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był poprzednio. W przepisach o skardze pauliańskiej nie zostało zdefiniowane pojęcia niewypłacalności. Zgodnie z potocznym znaczeniem tego terminu chodzi tu o sytuację dłużnika polegającą na braku możliwości wywiązywania się przez niego z zobowiązań finansowych (M. Pyziak - Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1249). W judykaturze przyjmuje się na ogół, że niewypłacalność dłużnika w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. oznacza taki stan majątku dłużnika, w którym egzekucja nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi (wyrok SA w Warszawie z 19 listopada 1997 r., I ACa 737/97, Apel. W-wa 1998, nr 4, poz. 36; wyrok SN z 24 stycznia 2000 r., III CKN 554/98, LEX nr 52736).

Z uwagi na to, że przedmiotem zaskarżenia może być tak czynność prawna powodująca niewypłacalność dłużnika, jak i czynność prawna powodująca powiększenie jego niewypłacalności, w orzecznictwie sformułowano ogólną tezę, iż pokrzywdzenie wierzycieli powstaje na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (wyrok SN z 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/00, LEX nr 53110; wyrok SN z 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, LEX nr 174173). Dłużnik staje się zatem niewypłacalny w wyższym stopniu (art. 527 § 2 k.c.) również wtedy, gdy zaspokojenie można uzyskać z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Inaczej, stan niewypłacalności dłużnika w stopniu wyższym obejmuje i utrudnienie, i odwleczenie zaspokojenia.

Nie ulega wątpliwości, że wskutek zaskarżonych czynności nastąpiła niemożność zaspokojenia się wierzycieli, w tym także powoda, ze składników majątku dłużnika będących przedmiotem tych czynności. We wniosku o wszczęcie egzekucji z dnia 29 sierpnia 2012 r., jako jeden ze sposobów egzekucji, wskazana została egzekucja z ruchomości, przy czym oba pojazdy objęte zaskarżonymi czynnościami zostały we wniosku wskazane jako stanowiące własność Przedsiębiorstwa (...) w B. (akta sprawy egzekucyjnej Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ciechanowie, sygn. KM 2849/12). Egzekucja w tej sprawie okazała się bezskuteczna. Wprawdzie postępowanie egzekucyjne w tej sprawie zostało umorzone na skutek cofnięcia wniosku przez wierzyciela, nie można jednak tracić z pola widzenia tego, że nastąpiło to po ustaleniu przez komornika, że spółka nie prowadzi faktycznie działalności gospodarczej, nie posiada ruchomości i wierzytelności, z których możnaby prowadzić egzekucję, a prowadzeniu egzekucji z rachunków bankowych spółki stoi na przeszkodzie albo ujemne na nich saldo, albo brak środków przekraczających kwotę wolną od zajęcia.

W tych okolicznościach, usprawiedliwiony jest - zdaniem Sądu Apelacyjnego - wniosek, że zaskarżone czynności dokonane zostały z pokrzywdzeniem wierzyciela w rozumieniu art. 527 § 2 k.c.

Oczywistym jest, że wykazanie tego, że dłużnik jest niewypłacalny, stanowi zadanie wierzyciela, który korzysta ze skargi pauliańskiej. W orzecznictwie przyjmuje się jednak, że wykonanie tego zadania nie powinno być utrudniane, byłoby to bowiem sprzeczne z celem skargi pauliańskiej.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 września 1998 r., III CKN 612/97 (OSNC 1999, nr 3, poz. 56), o niewypłacalności dłużnika w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. świadczy m.in. bezskuteczność przeprowadzonej przeciwko niemu egzekucji, która, w odniesieniu do świadczeń pieniężnych, może być prowadzona z różnych, a zatem także tylko z niektórych składników majątku dłużnika. Jeżeli zatem egzekucja świadczenia pieniężnego przeprowadzona z jednej choćby części majątku okaże się bezskuteczna, jest to wystarczające do przyjęcia, że wykazana została w ten sposób niewypłacalność dłużnika zalegającego z zapłatą. Stanowisko takie znajduje podwójne uzasadnienie: z jednej strony dłużnik może i powinien, dysponując innymi składnikami majątku, zapłacić egzekwowaną należność, co czyniłoby roszczenie pauliańskie bezprzedmiotowym, z drugiej zaś strony nie można wymagać od chcącego skorzystać z tej ochrony wierzyciela, ażeby wszczynał kolejno wiele postępowań egzekucyjnych, mnożył związane z tym koszty, pokonywał przeszkody związane z samym ustaleniem, z jakich części składa się majątek dłużnika, i wreszcie przyjmował na siebie skutki niepowodzeń kolejnych egzekucji. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 marca, sygn. III CSK 8/06, OSNC 206, nr 12, poz. 207).

Podzielając ten pogląd i odwołując się do wcześniej już przytoczonej tezy, iż pokrzywdzenie wierzyciela powstaje na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (wyrok SN z 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/00, LEX nr 53110; wyrok SN z 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, LEX nr 174173), uznać należy, że powód wykazał przesłankę „pokrzywdzenia” i bez wpływu na tę ocenę pozostaje fakt, że ze składników majątku, które zostały zbyt zaskarżonymi czynnościami powód nie uzyskałby zaspokojenia swej wierzytelności w pełnej wysokości, ani fakt, że w skład majątku dłużnika wchodzi nieruchomości, do której skierowana została egzekucja

Oceny, czy zaskarżone czynności zostały dokonane z pokrzywdzeniem wierzyciela nie można oczywiście zupełnie odrywać od bezspornej w sprawie okoliczności, że dłużnik - Przedsiębiorstwo (...) w B. jest właścicielem zabudowanej nieruchomości położonej w B. przy ulicy (...), składającej się z dwóch działek gruntu - działki oznaczonej nr geod.(...)o powierzchni 8583 m⁽²⁾ i działki gruntu oznaczonej nr geod. (...) o pow. 5875 m⁽²⁾, dla której w Sądzie Rejonowym w Bielsku Podlaskim prowadzona jest księga wieczysta KW NR (...). Istotnym jest dla tej oceny także fakt, że z wniosku powoda Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Bielsku Podlaskim prowadzi z tej nieruchomości egzekucję (sprawa egzekucyjna Km 1816/12). Fakty te mają ponadto znaczenie w kontekście uregulowania zawartego w art. 533 k.c.

Z przeprowadzonego w toku postępowaniu apelacyjnego dowodu z dokumentu - operatu szacunkowego, sporządzonego przez rzeczoznawcę majątkowego R. Ź. w sprawie egzekucyjnej wynika, że rynkowa wartość nieruchomości wynosi 4.988.611 złotych. Operat ten stał się podstawą do ustalenia przez Komornika sumy oszacowania i ceny wywołania, która - według obwieszczenia o pierwszej licytacji, wyznaczonej na 14 października 2013 r. - łącznie wynosi 3.741.458,25 złotych (w odniesieniu do jednej z działek 2.347.550,25 złotych, a w odniesieniu do drugiej działki 1.393.908 złotych).

W sprawie poza sporem jest też i to, że nieruchomości, z której prowadzona jest egzekucja, obciążona jest wieloma hipotekami na łączną sumę 2.895.376,73 złotych, w tym hipotekami umownymi na łączną sumę 2.306.000 złotych zabezpieczającymi kredyty bankowe i hipotekami przymusowymi w łącznej wysokości 589.376,73 złotych z tytułu zaległych należności podatkowych (odpis z księgi wieczystej - k. 279-280). Stan taki istniał tak w chwili wytoczenia niniejszego powództwa, jak i w chwili wyrokowania. Pozwany przyznał ponadto, że Przedsiębiorstwo (...) B. posiada liczne zobowiązania wobec kontrahentów, które - łącznie z wierzytelnością powoda - na dzień 31 stycznia 2013 r. wynosiły 1.195.629,45 złotych, przy czym nie twierdził by były one niższe obecnie (k. 274).

Taki stan majątku dłużnej spółki - zakładając nawet zgodnie z twierdzeniem pozwanego, że łączna wysokość zobowiązań z tytułu umów kredytowych jest niższa niż suma hipotek - powoduje, że wskutek zaskarżonych czynności nastąpiło utrudnienie i odwleczenie zaspokojenia wierzyciela, co najmniej co do części wierzytelności. Uzasadnia zatem przyjęcie, że zaskarżone czynności zostały dokonane z pokrzywdzeniem wierzyciela, które - zgodnie z przyjętym w orzecznictwie poglądem - istnieć musi w chwili wystąpienia ze skargą paulińską oraz w chwili orzekania przez sąd o

zawartym w niej żądaniu uznania czynności prawnej za bezskuteczną (zob. wyroki SN z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 280/00, nie publ., z dnia 23 lipca 2003 r., II CKN 299/01, nie publ. lub z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, nie publ.). Tymczasem do dnia wyrokowania wierzytelność powoda nie została zaspokojona nawet w części i co więcej nie można bez żadnych wątpliwości stwierdzić, że doprowadzi do tego aktualnie tocząca się egzekucja z nieruchomości.

Ta ostatnia konstatacja wyklucza także zastosowanie art. 533 k.c., z którego wynika, że osoba trzecia odnosząca korzyść z czynności prawnej dłużnika, dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, może - także w toku procesu - zwolnić się od zadośćuczynienia żądaniu wierzyciela, jeżeli zaspokoi go albo wskaże mu wystarczające do jego zaspokojenia mienie dłużnika. Wykładnia funkcjonalna i systemowa tego przepisu prowadzi bowiem do wniosku, że w art. 533 in fine k.c. chodzi o wskazanie takiego mienia dłużnika, co do którego można - z najwyższym stopniem prawdopodobieństwa graniczącym z pewnością - przyjąć, iż pozwoli na pełne zaspokojenie wierzyciela. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanego już wyroku z dnia 16 marca 2006 r. III CSK 8/06 wyroku, za taką oceną przemawia przede wszystkim względ na określone alternatywnie przesłanki, których spełnienie prowadzi do zwolnienia osoby trzeciej od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela. Są nimi - zaspokojenie wierzyciela oraz wskazanie mienia wystarczającego do zaspokojenia. Skoro zatem samo wskazanie mienia dłużnika może, na równi z zaspokojeniem wierzyciela, prowadzić do zwolnienia osoby trzeciej od zadośćuczynienia jego roszczeniu, musi to być mienie realnie służące zaspokojeniu. Odmienne ujęcie rozważanego zagadnienia byłoby zresztą sprzeczne z celem skargi pauliańskiej, mającej służyć ochronie wierzyciela przed krzywdzącym go postępowaniem dłużnika.

Ustalenie zaś czy i w jakim stopniu wierzytelność powoda zostanie zaspokojona w niniejszym postępowaniu jest niemożliwe z różnych względów. Przede wszystkim nieznaną jest - w aktualnym stanie sprawy egzekucyjnej - wynik licytacji. Nie sposób zatem ustalić sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości, a w konsekwencji czy i w jakim stopniu powód uzyska zaspokojenie w wyniku podziału tej sumy dokonanej według zasad przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego. Nie jest to w żadnym razie oczywiste, mimo stosunkowo dużej wartości nieruchomości, z której prowadzona jest egzekucja, zważywszy na wysokość zadłużenia spółki oraz fakt istnienia uprzywilejowanych wierzycieli.

W okolicznościach niniejszej sprawy przyjąć także należy, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W orzecznictwie przyjmuje się, że wystarcza świadomość dłużnika, że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować dla ogółu wierzycieli - a zatem niekoniecznie konkretnego - niemożność zaspokojenia się. Świadomość ta musi istnieć w chwili dokonania czynności prawnej. Natomiast zamiar pokrzywdzenia wierzyciela i zła wiara dłużnika nie jest konieczna dla objęcia wierzyciela ochroną na podstawie art. 527 k.c. i n. (wyrok SA w Poznaniu z dnia 19 września 2006 r., I ACa 1021/05, LEX nr 298435; wyrok SA w Warszawie z dnia 19 listopada 1997 r., I ACa 737/97, Apel.-W-wa 1998, nr 4, s. 36). Ponadto wskazuje się, że do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o którą chodzi w art. 527 § 1 k.c. wystarczy, by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności (wyrok SA w Gdańsku z dnia 10 stycznia 1995 r., I ACr 1014/94, OSA 1995, z. 2, poz. 6; tak również wyrok SA w Poznaniu z dnia 12 maja 2005 r., I ACa 1764/2004, OSA 2006, z. 3, poz. 8, s. 33).

Dłużnik, a ściślej reprezentujący dłużnika wspólnicy, mieli niewątpliwie świadomość w dacie obu zaskarżonych czynności istnienia wymagalnego zobowiązania wobec powoda, a także istnienia innych wymagalnych zobowiązań. Wyzbywając się zatem części składników swego majątku, nadających się do egzekucji musieli się co najmniej przewidywać, że utrudni to wierzycielom zaspokojenie, a w konsekwencji nastąpi ich pokrzywdzenie.

Ustalone w sprawie okoliczności prowadzą także - w ocenie Sądu Apelacyjnego - do wniosku, że pozwany, jako osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności dłużnika, wiedział o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwany jest synem wspólników L. i L. małżonko D.. Niewątpliwie zatem jest osobą będącą w bliskim z dłużnikiem stosunku w rozumieniu art. 527 § 3 k.p.c. Znajduje zatem w niniejszej sprawie zastosowanie domniemanie ustanowione w tym przepisie, którego pozwany nie obalił.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, uwzględniając żądanie uznania wskazanych w pozwie czynności za bezskuteczne w stosunku do powoda. Oddalone zostało natomiast żądanie sformułowane jako alternatywne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powództwo z art. 531 k.c. może obejmować jedynie żądanie uznania określonych czynności prawnych za bezskuteczne. Określone w art. 533 k.c. uprawnienie ustawodawca przyznał bowiem osobie trzeciej.

Gdy chodzi o zmianę wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, to jest ona konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu. Podstawą tego orzeczenia jest natomiast art. 100 zd. 2 k.p.c.

Dlatego orzeczono jak w sentencji na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c.